

Konsekwencja w wychowaniu

Konsekwentne wychowanie to najprościej rzecz biorąc trzymanie się jasnych reguł i postanowień. Niby nic wielkiego, natomiast w procesie wychowania dziecka, często nie radzimy sobie z konsekwencją, co z kolei dzieci bezbłędnie potrafią wykorzystać. Brak konsekwencji obrazowo można przedstawić, jako dołek, który kopiemy sami pod sobą.

Jeżeli chcesz dobrze wychować dziecko, zastanów się nad swoim światem wartości. Dziecko musi wiedzieć, co rodzice uważają za dobre, a co za złe, co jest dla nich słuszne, a co nie, czego pragną, a na co nie pozwalają. Dzieci i młodzież potrzebują punktów odniesienia, potrzebują oparcia. Jednakże od rodziców, którzy sami nie mają żadnego oparcia i dlatego są nieobliczalni i niepewni siebie, którzy są niewolnikami swoich nastrojów, zmieniających się stale wyobrażeń i ideałów, nie mogą oni otrzymać żadnych orientacji dla własnego zachowania. W takim przypadku dzieci i młodzież uczą się wahania, niezdecydowania i uważają, że niepewność jest normalnością. (Wychowanie zaczyna się od rodzica)

Działając niekonsekwentnie sami tracimy autorytet u naszego dziecka. Mechanizm jest bardzo prosty. Zabroniliśmy dziecku jeść w pokoju, a później na to pozwalamy lub nie zauważamy, kiedy łamie nasz zakaz. Dziecko widząc niezgodność między tym, co mówimy, a robimy dojdzie do wniosku, że nie musi nas słuchać. Po kilku latach takiego braku konsekwencji nasza latorośl zacznie wychodzić z domu nie informując nas gdzie idzie i kiedy wróci. Szkody wyrządzone w ten sposób będzie trudno naprawić. Nie mówiąc już o tym, że samo dorastające dziecko nie będzie słowne. Tego się przecież nauczyło od dorosłych, że jedno się mówi, a drugie robi. Konsekwentne zachowanie daje – nie tylko dzieciom, lecz również dorosłym – pewność i poczucie bezpieczeństwa. To, czy dzieci stosują się zawsze do dążeń rodziców, jest już zupełnie innym pytaniem. Często tego nie robią. A wtedy nie chodzi o kary, lecz o konsekwencje. Konsekwencje muszą być z góry tak jasne, jak to, do czego mają one prowadzić. Dzieci powinny wiedzieć, że w gruncie rzeczy same są odpowiedzialne za te konsekwencje. W związku z tym bardzo ważne jest, aby młodzi nauczyli się rozumieć, że konsekwencje są zawsze skutkami, są następstwem pewnych działań. Wynikają one z tego, co je poprzedziło i co nie było w porządku.

Niektórym rodzicom wydaje się, że jeśli czasem odstąpią od ustalonych reguł, to uszczęśliwią swoje dziecko. Nic bardziej błędnego! Pobłażając i ulegając dziecku burzimy jedynie jego system reguł. Niszczymy poczucie bezpieczeństwa, jak i poczucie

przewidywalności. Dziecko w takiej sytuacji czuje się zbite z tropu i zdezorientowane. Konsekwencja jest bardzo ważna i wcale nie unieszczęśliwia dziecka, pamiętaj, że twoja nieugiętość nauczy pociechę brać odpowiedzialność za swoje czyny i słowa. Jeżeli od najmłodszych lat będziesz konsekwentny wobec dziecka, postawisz granice, a dziecko zrozumie, że łamanie zasad wiąże się z ponoszeniem odpowiedzialności, możesz być pewna, że wkrótce dziecko przestanie łamać te zasady – po prostu zrozumie, że to zupełnie nieopłacalne, i że nic w ten sposób nie wskóra.

Czasami rodzice są konsekwentni, ale mają inne zasady. Mama pozwala oglądać telewizję tylko godzinę dziennie, Tata nie stawia ograniczeń. Mama pozwala zostawić bałagan w pokoju, a Tata nie. Taki brak zgodności między rodzicami bardzo źle wpływa na dziecko. Może doprowadzić do faworyzowania przez dziecko tego rodzica, który na więcej pozwala. Maluch zacznie lawirować między rodzicami i wybierać, kogo aktualnie słucha. Albo tłumaczyć się „*a tata mi pozwolił*” – trudno odeprzeć taki argument bo trzeba by wtedy podważyć autorytet drugiego rodzica, jeśli nie zareagujemy jesteśmy nie konsekwentni. To trudna i rodząca wiele konfliktów sytuacja.

Jak być konsekwentnym?

- Ustalcie między sobą zasady i wartości, według których chcecie wychowywać swoje dzieci, ważne by uznały i rozumiały je obydwie strony.
- Nasza pamięć jest dobra, ale krótka, więc lepiej spisz to, co ustaliliście.
- Tłumacz dziecku, dlaczego podjąłeś taką decyzję, dlaczego w Waszym domu panują takie zasady.
- Nie bój się wymagać od dzieci, jeśli się Ciebie nie słuchają.
- Jeśli zasada jest jasna dla dziecka i stosowana już jakiś czas nie musisz z dzieckiem dyskutować – „Michał, powiedziałam, że masz wyłączyć komputer, to nie jest zaproszenie do dyskusji, wykonać”.
- Wydawaj dziecku polecenia krótkimi zdaniami.
- Jeśli masz problem ze stanowczym tonem w głosie, potrenuj przed lustrem.
- Czasem nie musisz nic mówić, wystarczy, że zrobisz groźną minę
- .Musicie się, jako rodzice razem wspierać. Jeśli dziecko nie reaguje na to, co mówi Tata do akcji musi wkroczyć Mama i na odwrót.
- Jeśli Twoje dziecko jest wyjątkowe w nieposłuszeństwie możesz na tablicy lub kartce papieru napisać kilka ważniejszych dla Ciebie zasad i do nich się odwoływać. Maluch może dostawać naklejkę lub inną nagrodę za to, że był posłuszny.

Problem stosowania kar polega na tym, iż sposób ten po prostu nie skutkuje, gdyż powoduje rozterkę duchową i dziecko – zamiast poczucia winy za to, co zrobiło oraz myślenia nad tym, jak to naprawić – oddaje się całkowicie myślom o odwecie. Innymi słowy, karząc dziecko, pozbawiamy je w tym samym momencie bardzo ważnych procesów wewnętrznych, unaoczniających mu złe zachowanie.

A. Faber i E. Mazlish proponują zamiast stosowania kar inne metody, mianowicie:

- Wskazanie dziecku pomocnej metody w rozwiązaniu danej sytuacji.
- Wyrażenie swojej stanowczej dezaprobaty dla złego zachowania.
- Wyrażenie swoich uczuć i oczekiwań w związku z zaistniałą sytuacją.
- Pokazanie dziecku, jak może naprawić zło.
- Zaproponowanie wyboru przy rozwiązaniu sytuacji związanej ze złym zachowaniem.
- Pozwolenie dziecku na odczucie konsekwencji swego zachowania.

Jakie błędy związane z niekonsekwencją popełniają najczęściej rodzice i jakie one mają skutki dla dziecka?

- **Brak konsekwencji w utrzymywaniu stałego trybu dnia.** Dzieci do wieku szkolnego powinny mieć ustalone godziny codziennych czynności, po to, by układ nerwowy i cały organizm przyzwyczał się do określonego trybu dnia. Dziecko jest wówczas spokojniejsze, o stałej porze odczuwa głód, o stałej porze zaczyna być śpiące. Jeżeli chodzi spać o różnej porze, to albo nie może usnąć ze zmęczenia, albo jest tak marudne, że trudno je położyć spać – z powodu silnego napięcia psychicznego.
- **Brak konsekwencji w dawkowaniu przyjemności dla dzieci:** nadmiar słodyczy, nadmiar oglądania TV, nadmiar gier na komputerze może spowodować wręcz uzależnienie od kreskówek i komputera, ucieczkę od świata rzeczywistego w świat wirtualny, przytłumienie rozwoju uczuć wyższych (przyzwyczajanie się do agresji, stępienie wrażliwości na drastyczne epizody). Może występować także stłumienie rozwoju wyobraźni twórczej, aktywności ruchowej oraz trudności w kontaktach rówieśniczych (dzieci od około 3 lat w zabawach naśladują i utrwalają sceny z agresywnych kreskówek i gier komputerowych).
- **Brak konsekwencji w stawianiu dziecku granic, co wolno, a czego nie.** Niekonsekwencja w uczeniu norm moralnych, społecznych, obyczajowych i innych oraz brak wzmocnień (nagrody i kary) daje najgorsze skutki z punktu widzenia społecznego. Mogą wyrosnąć ludzie bez wpojonego systemu wartości, ale z poczuciem bezkarności.

- **Brak konsekwencji w uczeniu samodzielności** (wyręczanie przy jedzeniu, ubieraniu, wspólne spanie) zwykle prowadzi u dziecka do dużych lęków „*jak sobie poradzę*” i poczucia: „*jestem gorszy od innych, nie umiem.*” Skutki mogą być także odległe w czasie i prowadzić do niemożności założenia rodziny i utrzymania w niej prawidłowych więzi emocjonalnych.

Bardzo prawdopodobne, że dziecko nie godząc się na twoją stanowczość i stawiane przez ciebie granice, zacznie się buntować. Przygotuj się na bunt, płacz i obrażanie się dziecka. Mimo to nie rezygnuj ze swoich postanowień. Twoja konsekwencja z całą pewnością zostanie nagrodzona i zaprocentuje. Nim się obejrzysz to, co tak bardzo chcesz wpoić dziecku, stanie się jego nawykiem. Życzę powodzenia w konsekwentnym wychowywaniu pociechy.

Przygotowała: Renata Godzisz

Pedagog szkolny